

Sygn. akt V CSK 314/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa G. S.A.

w K.

przeciwko F. sp. z o.o. w T.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 grudnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt I AGa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej F. sp. z o.o. w T. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt I AGa [...] /20, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia

21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia czy stanowi nadużycie prawa dokonywanie wykładni restryktywnej wobec proponenta, a życzliwej dla adherenta przy zastosowaniu postanowienia umownego będącego jednocześnie regułą interpretacyjną - *in dubio contra proferentem* w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami w sytuacji, w której adherent faktycznie stoi na silniejszej pozycji negocjacyjnej i bierze czynny udział w negocjacjach nad treścią umowy przy udziale profesjonalnego zespołu negocjacyjnego.

W orzecznictwie wyjaśniono już, że punktem wyjścia wykładni oświadczeń woli powinno być ustalenie treści i celu umowy oraz kreowanego nią stosunku prawnego. Należy przy tym uwzględnić zgody zamiar stron, treść umowy, w tym związku między jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy oraz inne czynniki wskazane w art. 65 k.c. i art. 66 k.c., a także zasadę *favor contractus* i w razie wątpliwości przypisać postanowieniu takie znaczenie, które pozwoli na utrzymanie jego ważności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CSK 575/16, nie publ.). To, w jaki sposób strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia, można wykazywać za pomocą wszelkich środków dowodowych. Jeżeli okaże się, że strony nie pojmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni, czyli tak, jak adresat znaczenie to rozumiał i rozumieć powinien. Decydujące jest w tym wypadku rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu językowe normy znaczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenia woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia oraz sposób wykonywania umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ.). Wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw

wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zrehabilitowała tekst je wywołujący; ryzyko nie dających się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli niejasności tekstu umowy powinna ponieść ta strona, która tekst zrehabilitowała (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17, nie publ. i powołane tam judykaty).

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³§ 2 k.p.c.) wynika, że strony w § 15 ust. 2 umowy brokerskiej z dnia 31 maja 2013 r. postanowiły, iż wszelkie niejasności przy interpretacji jej klauzul będą interpretowane na korzyść zleceniodawcy, czyli strony powodowej. Ponadto drugi z członków konsorcjum - w ramach którego jako drugi broker występowała strona pozwana – N. sp. z o.o. w T. wypłacił stronie powodowej środki z funduszu ubezpieczeniowego w przypadającej na niego części. Zgodnie z zawartą przez strony, na podstawie § 10 ust. 4 zd. 2 umowy brokerskiej, umową z dnia 20 lutego 2014 r. o przekazaniu środków na fundusz ubezpieczeniowy, w okresie jej obowiązywania broker zobowiązał się przekazać na poczet funduszu ubezpieczeniowego zleceniodawcy środki finansowe w wysokości 25% łącznej wartości zainkasowanego kurtażu z polis zleceniodawcy zawartych za pośrednictwem brokera, w każdym rocznym okresie rozliczeniowym funkcjonowania umowy skonsolidowanego programu ubezpieczeniowego poczynawszy od dnia jej wdrożenia przez zleceniodawcę, przy czym przez roczny okres rozliczeniowy rozumiano kolejno następujące po sobie 12 miesięcy liczone od dnia wdrożenia skonsolidowanego programu ubezpieczeniowego zleceniodawcy. Warunkiem przekazania przez brokera środków finansowych na fundusz ubezpieczeniowy był wpływ kurtażu brokerskiego na rachunek bankowy brokera oraz zaakceptowanie przez obie strony sposobu wykorzystania funduszu ubezpieczeniowego przez zleceniodawcę. Treść zapisów dotyczących funduszu ubezpieczeniowego została zaproponowana, a następnie sformułowana przez N. sp. z o.o. w T. - lidera konsorcjum brokerów. N. sp. z o.o. w T. potwierdził zainkasowanie przez członków konsorcjum kurtażu (w tym przez stronę pozwaną) za okres ubezpieczeniowy od dnia 1 lipca 2016 r. do 30 czerwca 2017 r. i przedstawił stronie powodowej rozliczenie wysokości tego kurtażu. Strona

powodowa poinformowała obu brokerów o planowanym celu wykorzystania środków przysługujących jej z funduszu, co zostało potwierdzone przez lidera konsorcjum, w stosunku do którego oświadczenia składane przez zleceniodawcę były skuteczne wobec członków konsorcjum (§ 3 ust. 1 umowy zlecenia brokerskiego z dnia 31 maja 2013 r.). Według § 14 umowy zlecenia brokerskiego z dnia 31 maja 2013 r. zobowiązania powstałe podczas i w ramach obowiązywania umowy, wynikające z umów ubezpieczenia zawartych za pośrednictwem brokera, które nie zostały rozliczone do dnia jej rozwiązania, miały być wykorzystane na warunkach w niej określonych do końca trwania poszczególnych umów ubezpieczenia oraz do czasu wykonania tych zobowiązań.

Pozew obejmuje środki finansowe, które strona pozwana obowiązana była przekazać na fundusz ubezpieczeniowy w związku z zainkasowanym przez nią kurtażem (25% z tego kurtażu), zaś strona powodowa złożyła oświadczenie odnośnie do celu wykorzystania tego funduszu, co zostało zaakceptowane przez lidera konsorcjum ze skutkami w stosunku do strony pozwanej. Zawarte przez strony umowy nie przewidywały, że w razie wcześniejszego rozwiązania ich, strona powodowa nie może zadysponować środkami z tego funduszu w całości albo w określonej części.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800 ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2016, poz. 1668).

